

Sygn. akt I ACz 38/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Michał Kłos (spraw.)

Sędzia SA Anna Cesarz

Sędzia SA Dorota Ochalska-Gola

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z protestu [REDAKTOWANE]

z udziałem Przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej w Radomsku nr 4 i Komisarza

Wyborczego w Piotrkowie Trybunalskim

przeciwko ważności wyborów samorządowych

na skutek zażalenia [REDAKTOWANE]

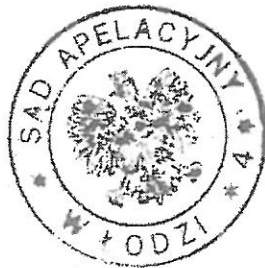
na postanowienie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 28 listopada 2014 r.

sygn. akt I Ns 200/14

**postanawia:**

oddalić zażalenie.



na oryginale właściwe podpisy  
za zgodność świadczy

Starszy Sekretarz

*Stacyła Minkiewicz*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim pozostawił bez dalszego biegu protest [REDAKTOWANE] przeciwko ważności wyborów samorządowych.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu, opartego na treści art. 392-398 i art. 82 ustawy z 5 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy ( Dz. U. Nr 21, poz. 112 – dalej: „kodeks wyborczy”) legła ocena, iż wnoszący protest nie wskazał w treści protestu dowodów, na których opiera swoje zarzuty co do ważności wyborów. Nie może stanowić podstawy protestu ogólnikowe stwierdzenie, nie poparte konkretnymi dowodami, że komisja wyborcza nie dopełniła obowiązków nałożonych przez nią przepisami ustawy, w sposób nieprawidłowy ustaliła wyniki głosowania. Wnioskodawca podnosił jedynie, że według jego wiedzy ilość głosów nieważnych oddanych na jego kandydaturę była bardzo znacząca i wnosił o ponowne przeliczenie głosów i przeanalizowanie kart do głosowania zwłaszcza tych z oddanymi głosami nieważnymi w celu sprawdzenia ich autentyczności i prawidłowości, co zdaniem Sądu nie stanowiło wypełnienia wymogu art. 392 § 2 kodeksu wyborczego.

Wobec tego, że braki formalne protestu nie podlegają uzupełnieniu w trybie art. 130 k.p.c., Sąd pozostawił protest bez dalszego biegu (art. 393 kodeksu wyborczego).

Zażalenie na to postanowienie złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 393 w zw. z art. 392 § 2 kodeksu wyborczego przez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że wnoszący protest nie przedstawił i nie wskazał dowodów, na których opiera swoje zarzuty i w konsekwencji pozostawieniem protestu bez rozpoznania, w sytuacji gdy wnioskodawca wniósł o przeprowadzenie dowodu z oględzin kart wyborczych oraz sporządzenie i przeprowadzenie dowodu z opinii grafologa. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, ewentualnie zmianę postanowienia poprzez przyjęcie protestu do rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie nie jest zasadne.

Należy podzielić argumentację Sądu I instancji co do tego, że niniejszy protest wyborczy nie spełniał warunków określonych w art. 392 § 2 kodeksu wyborczego.

Zgodnie z tym przepisem wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Unormowanie identycznej treści zawarte było w art. 59 ust. 2 nieobowiązującej już ustawy z 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r., Nr 176, poz. 1190). Na tle tego aktu prawnego zapadło szereg orzeczeń sądów apelacyjnych, których wspólną cechą było stwierdzenie konieczności przedstawienia lub wskazania w proteście konkretnych dowodów, na których wnoszący protest opiera swoje zarzuty przeciwko ważności wyborów – bez możliwości uzupełnienia tego braku w trybie art. 130 k.p.c., oraz że wyjątkowy charakter unormowań zawartych w Ordynacji wyklucza możliwość działania przez sąd z urzędu w zakresie poszukiwania i gromadzenia dowodów (post. SA w Katowicach z 7.2.2007 r., I ACz 102/07, LEX nr 337295; z 30.1.2003 r., I ACz 130/03, OSA 2003/11/52 i z 29.12.1998 r., I ACz 1303/98, OSA 1999/5/24, Biul.SAKa 1999 nr 1, s. 30-31).

Wnioskodawca z faktu bardzo znacznej liczby oddanych głosów nieważnych oraz z wyglądu kart do głosowania zawierających te nieważne głosy (dwa zaznaczenia znakiem X różniącym się środkiem pisarskim – dwa różne kolory długopisów) wyprowadza wniosek co do potencjalnej możliwości dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (podstawa protestu pkt 1 art. 82 § 1 kodeksu wyborczego). W świetle twierdzeń wnioskodawcy, w grę wchodzi możliwość popełnienia czynu z art. 248 pkt 3 k.k., który polega m.in. na przerabianiu lub podrabianiu protokołów lub innych dokumentów wyborczych w związku z wyborami organów samorządu terytorialnego.

Wypada mieć na uwadze, że jest to podstawowe przestępstwo przeciwko wyborom. Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, nie tylko członkowie komisji wyborczych. Ze względu na sposób sformułowania znamion czynności wykonawczych można je popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim (A. Marek, Komentarz do art. 248 Kodeksu karnego, Lex Omega 2105).

Zgodzić się należy ze skarżącym, że w proteście wyborczym został zawarty wniosek dowodowy, o przeprowadzenie dowodu z oględzin kart do głosowania, o którym mowa w art. 292-298 k.p.c. Tyle tylko, że taki wniosek dowodowy można

zawrzeć w każdym proteście wyborczym – co zawsze obligowałoby sąd do przeprowadzenia dowodu z oględzin i dokonania merytorycznej oceny protestu, a nie taki jest cel omawianej regulacji. Jeśli wnoszący protest de facto zarzuca możliwość dopuszczenia się tak poważnego przestępstwa jak fałszerstwo kart do głosowania, to w pierwszej kolejności winien przedstawić lub wskazać takie środki dowodowe, które mogą posłużyć do wysnucia wstępnego wniosku co do możliwości popełnienia czynu z art. 248 pkt 3 k.k. Dopiero w dalszej kolejności celowym będzie badanie zarzutów fałszerstwa kart do głosowania za pomocą dowodu z oględzin i dowodu z opinii biegłego.

Wnoszący protest opierał swe zarzuty co do ważności wyborów na swojej wiedzy. Winien więc w pierwszej kolejności wskazać źródła tej wiedzy, np. dane osób, od których powziął informacje co do wyglądu kart do głosowania z nieważnie oddanymi głosami, nawet jeśli nie byli to członkowie komisji wyborczej, ale osoby mające taką wiedzę również z relacji innych osób. Dopiero wówczas zaktualizowaniu mógłby ulec wniosek o przeprowadzenie dowodu z oględzin, a w dalszej kolejności – z opinii biegłego grafologa. Natomiast zarówno w treści protestu jak i w zażaleniu wnioskodawca nie przedstawił dowodów co do źródła posiadanej wiedzy. Nie podawał, czy wiedzę o fałszowaniu kart do głosowania pozyskał od członków komisji wyborczej czy też od innych osób. Odnośnie zaś do wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa, to nie można zgodzić się ze skarżącym, że taki wniosek dowodowy był zawarty w proteście. Skarżący zawarł w nim bowiem wniosek o przeanalizowanie kart do głosowania zawierających głosy nieważne pod kątem ich autentyczności i prawidłowości, w szczególności co do koloru środków pisarskich, którymi dokonano głosowania. W żadnym wypadku wnoszący protest nie wnosił o to, by takiej analizy dokonał biegły sądowy (art. 278 k.p.c.). Zgłoszenie takiego wniosku w postępowaniu zażaleniowym było spóźnione (art. 381 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 392 i art. 393 kodeksu wyborczego).

Z powyższych przyczyn zażalenie, jako pozbawione uzasadnionych podstaw należało oddalić (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 393 w zw. z art. 394 § 4 kodeksu wyborczego).



Na oryginalne właściwe podpisy  
za zgodność świadczy  
Starszy Sekretarz  
staryte *Amliawek*